

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach oddalił powództwo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeciwko pozwanemu M. S. o zapłatę.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powodowa spółka, zaskarżając wydane orzeczenie w całości. Powódka zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. art. 11 k.p.c. przez jego niezastosowanie pomimo skazania pozwanego za czyn z art. 286 k.k. na szkodę (...) (wyrok skazujący SR dla Warszawy M., XIV Wydział Karny z dnia 24-09-2019, sygn. akt XIV K 966/18),
2. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, polegającą na odmowie przyznania przedłożonym przez powódkę dokumentów jakiegokolwiek waloru dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że powódka nie udowodniła zawarcia umowy pożyczki,
3. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie ciężar dowodu spoczywa wyłącznie na powódce,
4. art. 245 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że dokumenty przedłożone przez stronę powodową w niniejszej sprawie nie stanowią dokumentów,
5. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez Powoda twierdzenia będąc uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda;
6. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez lapidarne sporządzenie uzasadnienia wyroku, niepełne odniesienie się do zgromadzonego materiału dowodowego dokonanie pobieżnego ustosunkowania się do dowodów, na podstawie, których Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w danej sprawie,
7. art. 720 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że powód uchybił obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. ponieważ nie dołączył do pozwu dokumentów, z których wynikałoby, że pozwany zawarł z powodem umowę pożyczki, podczas gdy powód przedstawił umowę pożyczki zawartą z pozwanym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, jako wyraźną i bezsporną akceptację warunków przyznania pożyczki, przelew środków na konto pozwanego, przelew rejestracyjny potwierdzający tożsamość pozwanego i fakt, że jest właścicielem rachunku, na które zostały przekazane środki finansowe, wniosek o udzielenie pożyczki z danymi personalnymi (nr dowodu, dane kontaktowe, zatrudnienie), wezwania do zapłaty z potwierdzeniami nadania przesyłek poleconych na adres pozwanego,
8. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2014.1497 j.t.) poprzez jego niezastosowanie, polegające na zignorowaniu przez Sąd I instancji specyfiki zawierania umowy pożyczki przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (środków komunikacji elektronicznej – Internetu),
9. art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe, poprzez ich niezastosowanie skutkujące oddaleniem powództwa w całości, z uwagi na rzekomy brak udowodnienia roszczenia przez powoda w sytuacji, gdy oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych (w tym także przelewaniem na rachunki bankowe określonych kwot w ramach umowy pożyczki) mogą być składane w postaci elektronicznej, a dokumenty generowane elektronicznie stanowią ekwiwalent dokumentów podpisanych własnoręcznie,
10. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., bowiem Sąd jest związany tylko postawą faktyczną powództwa, zaś samodzielnie musi dokonać oceny prawnej żądania niezależnie od twierdzeń strony.

W związku z tak podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz uwzględnienie powództwa w całości, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym również za instancję odwoławczą, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany, w odpowiedzi na wniesioną przez powodową spółkę apelację, wniósł o jej oddalenie, jako całkowicie bezzasadnej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej, jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującą spółkę zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Na aprobatę nie zasługują podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. W myśl przywołanego art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela). Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08, L.).

Wbrew stanowisku powódki, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów. W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że wobec tego, iż na złożonych przez powoda dokumentach, nie widnieje podpis żadnej ze stron, tym samym do zawarcia umowy kredytu między stronami nie doszło. Zaoferowane przez powoda dowody dotyczące rzekomo zawartej umowy pożyczki z pozwanym stanowią jedyne niepodpisane wydruki komputerowe lub kserokopie.

Zarzuty skarżącej wypadało uznać za niezasadne, podkreślić należy, iż zgodnie z rozumieniem art. 245 k.p.c. elektroniczny wydruk tekstu nie jest uznawany za dokument. O ile dokument prywatny pozostaje jednym z dowodów wymienionych w k.p.c. i podlega ocenie jak inne dowody, więc może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i

wyrokovania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów w sprawie wedle reguł z art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2013 r., III APa 7/13, Legalis nr 739414), o tyle, jak już wyżej wskazano, sam wydruk i to bez podpisu nie może być uznany za dowód prywatny i jako taki nie podlega analizie w łańcuchu dowodowym. Niepodpisany wydruk z komputera nie jest wszak dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r., I ACa 1833/15, Legalis nr 1326376) i sąd na jego podstawie nie może kreować domniemania, bez potwierdzenia jego treści przez zeznania świadków lub stron. Sąd Rejonowy nie mógł, zatem w oparciu o ten materiał wnioskować o istnieniu umowy między stronami zaakceptowanej przez pozwaną jej podpisem.

Wprawdzie umowa kredytu nie wymaga dla swojej ważności zachowania formy pisemnej, to podobnie jak umowa pożyczki, regulowana w art. 720 k.c. i nast., a więc sama umowa może być zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem. Nie ma też żadnych formalnych przeszkód do pisemnego potwierdzenia umowy po jej zawarciu, jednakże w niniejszej sprawie powodowa spółka nie przedstawiła żadnego dowodu, z którego wynikałaby wyartykułowana zgoda pozwanego na zawarcie umowy pożyczki. Wbrew twierdzeniom skarżącej dowodu na okoliczność zawarcia przez strony umowy pożyczki nie może stanowić również przedstawiony wydruk formularza informacyjnego dotyczący kredytu konsumenckiego, które jest wyłącznie jednostronnym oświadczeniem powoda, w dodatku nieopatrzonym żadnym podpisem.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa procesowego. Za niezasadne Sąd odwoławczy uznał również zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 328 k.p.c.. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341). Natomiast uzasadnienie Sądu I instancji jest wprawdzie dość krótkie, jednakże treściwe. Sąd I instancji w sposób jednoznaczny wyjaśnił, że oddalenie powództwa nastąpiło z powodu nieudowodnienia wysokości dochodzonego roszczenie, z uwagi na to, że strona powodowa przedstawiła wyłącznie kserokopie dokumentacji w postaci umowy pożyczki i dalszych załączników.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że w sposób nieprawidłowy został przez apelującego sformułowany zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. art. 232 § 1 k.p.c. Wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, Legalis nr 150213). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, LEX nr 487510).

W związku z powyższym całkowicie chybiony jest również zarzut naruszenia art. 6 k.c. Przepis ten rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek

dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tego rodzaju uchybienia mogą być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, nie budzi żadnych wątpliwości, że uznanie przez Sąd I instancji za nieudowodnione faktów przedstawionych w pozwie, nie może być w drodze apelacji skutecznie zwalczane za pomocą zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wbrew argumentacji zawartej w apelacji, powództwo podlega oddaleniu ze względu na niewywiązanie się przez powoda z ciężących na nim obowiązków dowodowych, a dopiero w razie sprostania przez powoda obowiązkowi dowodowemu, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia wszelkich faktów uzasadniających oddalenie powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt II PK 304/12, publ. LEX nr 1341274).

Na końcu należy również stanowczo podkreślić, że okoliczność, iż pozwany miał być skazany wyrokiem karnym za działanie na szkodę powodowej spółki nie może zastępować dowodu na okoliczność zawarcia przez strony konkretnej umowy pożyczki.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów naruszenia przepisów art. 29 ust. 1 o kredycie konsumenckim oraz art. 7 ust. 1 ustawy prawo bankowe, należy podkreślić, że umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1). W przypadku umowy kredytu konsumenckiego zawartej na odległość, ustawodawca na kanwie art. 2 ust. 1 ustawy o prawach konsumenta przewidział, że może być ona zawarta z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nie wymaga zachowania formy pisemnej i co do zasady umowa taka może być zawarta również za pomocą środków porozumiewania się na odległość, w tym internetu. Zdaniem Sądu odwoławczego, o ile rację ma zatem strona powodowa, że sam brak podpisu pozwanego pod umową nie mógł jeszcze świadczyć o tym, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki o treści wynikającej z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. To jednak w świetle postawy procesowej pozwanego, który konsekwentnie przeczył, aby strony zawarły umowę pożyczki, powód był obowiązany w toku tego postępowania wykazać (zgodnie z regułą ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.), że w jakikolwiek inny sposób strona pozwana złożyła oświadczenie woli wyrażające zgodę na zawarcie umowy pożyczki na warunkach wynikających ze w/w dokumentu. Innymi słowy, strona powodowa domagając się od pozwanego zwrotu należności tytułem pożyczki winna udowodnić, że strony zawarły ważną umowę pożyczki tj. że doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli stron mających na celu zawarcie tej konkretnej umowy pożyczki. Tymczasem powódka tej okoliczności w tym postępowaniu nie wykazała.

Mając na uwadze niemożliwym było, aby Sąd I instancji naruszył przepis dyspozycji art. 405 k.c. oraz 410 k.c., a także art. 720 k.c., albowiem jak to wyżej zostało już kilkakrotnie podkreślone powództwo podlegało oddaleniu z powodu nie sprostania przez powodową spółkę obowiązkowi udowodnienia dochodzonego roszczenia zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powódkę apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku, z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.